

PRENUMERATA:

Table with subscription rates: w Łodzi (Rocznie, Półrocznie, Kwartalnie), w KRÓLESTWIE I CESARSTWIE (Rocznie, Półrocznie, Kwartalnie), and Prenumerata na „Dziennik Łódzki” w Warszawie.

DZIENNIK ŁÓDZKI

piśmo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

For one line of advertisement or for one place 6 k., with discount: for 2 times 5%, for 3 times 15%, for 4 times 20%, for 5 times 25%, for 6 times and more 80%.

KALENDARZYK. Dziś: Flawiana i Leonarda. Jutro: Franciszka Salez. Wschód słońca o godz. 7 min. 58. Zachód o godz. 4 min. 25. Długość dnia godz. 8 min. 27. Przybyło dnia godz. 0 minut 42.

Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275. Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Freundlera w Warszawie i w Łodzi. Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Udział cudzoziemców w przemyśle Królestwa Polskiego.

Question of foreign participation in the industry of the Kingdom of Poland is currently discussed in our society, Russian and German. In the press, articles appear, some of which are quite interesting.

At the same time as the Kingdom of Poland, and in the same way, the industry of the Kingdom of Poland is currently discussed in our society, Russian and German.

One of the Warsaw factories, of which the production is 50 rs. per 28 workers. It is interesting to note that the industry of the Kingdom of Poland is currently discussed in our society, Russian and German.

It is completely irrelevant, on the contrary, the question interests me to a certain extent, but less than the question of the industry of the Kingdom of Poland.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

London market report. The London market report for the week of January 22nd. The market was somewhat unsettled, but generally quiet.

We wszystkich odcieniach.

Powieść GRANT-ALLEN.

Przekład

WIKTORJI ROSICKIEJ.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 20).

James Hawthorn sat in the armchair under the shadow of the big tree. He was looking at the portrait of his son Edward.

— Pan Depny przyjdzie do nas dzisiaj — mówił mr. Hawthorn do sympatycznej starszuszki, siedzącej przy nim.

— Pan Depny — z odcieniem niechęci w głosie — odparł mr. Hawthorn — wolałabym, żeby nie przychodził, nie mogę znieść tego człowieka, jest on dla mnie żywym przypomnieniem tych okropnych lat, jakie przeżyliśmy tutaj.

— Nie sądzimy go zbyt surowo — po pewnym namyśle mówił mężczyzna — ciębką próbę przeszedł nasz lud na Trynidadzie, zanim wyzwolił się z niewoli, a i dziś jeszcze oburza się na zły system, jaki stoją do niego.

— Pamiętasz, co mówi Shelley. Niech wzgarda nie będzie zapłatą, wzgardy — tak rozumiem zwykle, myśląc o panu Depny.

— Pomimo to, wolałabym, żeby nie przychodził — wszak to dzisiaj przychodzi okręt z Anglii; nadejdą wiadomości od naszego chłopca, nie lubię, aby mi ten dzień szczęścia mącił obcy ludzkie.

— Zarządź temu nie można — odparł starszuszka, widząc już w dolinie Teodora Depny i jego siostrzeńca Tomasza.

— Jeszcze więcej niż stryja, nie znoszę Tomasza Depny — mówiła pani Hawthorn łagodnym głosem, jak gdyby wyliczała czyjeś zalety: wstrętny z niego egoista a przytem ograniczony, spodziewam się, że go po raz drugi nie zaprosisz do nas; zaledwie wstrzymać się mogę od zrobienia mu niegrzeczności.

Dwaj jeźdźcy tymczasem posuwali się krętą drożyną ku górze; starszy z nich ojciec Nory, był to jowialny, pulchny człowieczek, siwe, długie włosy spadające na ramiona, nadawały mu wygląd patriarchy; duma i zadowolenie dorobkiewicza malowały się w rysach niepozabawionych wszakże pewnych cech arystokratycznych; młodszy Depny wyglądał na typową postać wieśniaka o rysach ordynaryjnych, zwieszanej dolnej wardze i małych bezmyślnych oczach.

— Witam pana, panie Depny — grzecznie przemówił gospodarz, droga pod górę bardzo uciążliwa, proszę, pozwól pan konia, stajenny odbierze go w tej chwili — a i pan Tomasz przyszedł zobaczyć gospodarstwo, witam!

Starszy Depny skłonił się grzecznie, podając rękę; były to jeszcze zabytki wychowania, jakie otrzymał w Winchesterze; młodszy tymczasem gburawo powołał gospodarza, mrużąc półgłosem: A tak przyszedłem obejrzeć woły, potrzeba nam ich kilka sztuk do gospodarstwa.

— Czy przyszła już poczta z Anglii? — pytał mr. Hawthorn, gdy goście usiedli przed domem, a gospodarz nalał w szklanki winem. Kwestya przyjazdu poczty była

bardzo ważną dla tych kolonistów, którzy co trzy tygodnie tylko mieli wiadomości z Anglii.

— Właśnie przyszła przed moim wyjazdem z domu — niedługo i pan otrzymasz listy, panie Hawthorn — odparł mr. Depny. Bardzo ważne wiadomości odebrałem dzisiaj, czy wiesz pan, moja córka Nora, która dla dokończenia edukacji przebywała w Anglii, następnym statkiem przybędzie do Trynidadu.

— O! to bardzo radosna wiadomość dla pana, z lekkim westchnieniem mówił gospodarz: i ja pragnąłbym jaknajwcześniej zobaczyć mego syna.

— Ah! prawda, pański syn jest w Anglii, jeżeli się nie mylę, oddałeś go pan do Cambridge, tak, tak, gdybyś mojej rady słuchał, kazalbyś mu pozostać w Anglii na zawsze, tam lepiej będzie dla niego, niż tutaj — dodał pan Depny znaczącym tonem.

— Wiem o tem, z rezygnacją odparł mr. Hawthorn i niech mnie Bóg strzeże, abym miał go zachęcać do zamieszkania tutaj.

— W samej rzeczy, panie Hawthorn, w samej rzeczy, lepiej, że w Anglii szukać będzie karyery; o! przecież i tam zapewnić mu możesz piękne stanowisko, Agalta toć piękna posiadłość.

— Najwięcej wyrabia araku i najlepszej dostarcza trzciny cukrowej na całej wyspie — dodał młodszy Depny.

W zeszłym roku wysłała czterysta trzydzieści cztery beczki cukru i trzysta dziewięćdziesiąt baryłek araku — większe korzyści przynosi tylko Mount Arlington. Możecie mi wierzyć, już ja się w kwestyi cukrowniczej znam najlepiej.

— Lecz moja córka, panie Hawthorn przyjedzie następnym statkiem — tonem zadowolenia ciągnął starszy Depny, mój bratanek Tomasz i ja oczekujemy jej z niecierpliwością, bo przyznać musisz, że

mloda panna w jej pozycji, wychowana w Anglii, tu na Trynidadzie w bardzo sprzyjających znajdzie się warunkach; zdaje się, że będzie jej dobrze z nami.

— Co do mnie — przerwał Tomasz Depny, — jestem przeciwny wysyłaniu młodych panien na edukację do Anglii. Proszę mi powiedzieć, jaka korzyść z tego? Przewrócą im w głowach i romansów nauczą. Ja sam, chwala Bogu, nie byłem nigdy w Anglii i z pewnością nigdy tam nie pojedę, ale znam młodych ludzi, którzy niby na edukację pojechali do Londynu, wydali mnóstwo pieniędzy; siedzieli lat kilka, a gdy wrócili do nas, ani na jotę nie wiedzieli więcej od nas w kwestyi araku i cukru, — co mówię nie umieli nawet tyle co my. Zupełnie co innego, gdy jedzie tam człowiek znajdujący się w pozycji syna pańskiego, panie Hawthorn. On zostanie tam na zawsze, — jabym też na jego miejscu inaczej nie postąpił, — ale co za sens, wysłać do Anglii młodą pannę, jak moja kuzynka Nora, tego nigdy nie rozumiem.

— Przykro mi, gdy słyszę tak niepoehlebny sąd o wychowaniu angielskim z ust mego bratanka, — z odcieniem niechęci przemówił mr. Depny, — bo trzeba panu wiedzieć, panie Hawthorn, że wkrótce po przybyciu Nory zamierzamy ją wydać za mąż. Jak panu wiadomo, Pimento Valtey odziedziczył ma potomek męski rodziny Depniów, a więc mój bratanek Tomasz; Orang z Grove znowu ja zapiszę mojej córce. Otóż postanowiliśmy z Tomaszem, że dobrze byłoby nie rozdzielać tych majątków, a najlepszym na to środkiem będzie ożenić Tomasza z Norą.

(Dalszy ciąg nastąpi).

to 8,000 £., które sprzedano po stałej cenie 46 p. za uncję.

Z giełdy berlińskiej donoszą pod dniami 25 stycznia. Wobec przesady, z jaką giełdy zagraniczne zagłębowały się w niższe wczoraj wieczorem, giełda tutejsza zachowała się spokojnie. Kursy obniżane początkowo pod wpływem niższych notowań zagranicznych, poprawily się w ciągu giełdy. Ruch był bardzo wielki, lecz spokojny. Regulacja komisijowa rozpoczęła się tym razem później niż zwykle, skutkiem wzburzenia, jakie panowało na giełdzie w dniach ostatnich. W stosunkach prolongacyjnych nie widać na razie nic niezwykłego, chociaż oddawcy pieniędzy są wredniejsi w wyborze. Banki i firmy bankowe zachowują wielkie zapasy gotówki na koniec miesiąca, ażeby zabezpieczyć się na każdy wypadek, lecz mimo to stopa pieniężna nie przedstawia żadnych trudności. Pieniądze na koniec miesiąca notowano dziś po 5-5½%. Pokazuje się, że pożyczki zwykłe, tak ogromne przy likwidacji grudnia, obecnie znacznie są zredukowane. Przy prolongowaniu papierów rosyjskich płacono: od pożyczek miesięcznych 0.10% dep., od pożyczki z 1884 roku 0.10% dep., od pożyczki z 1880 roku 0.05% dep., od pożyczek wschodnich 0.1625% dep., od rubli 0.30-0.60 m. rep.

Wena. Bradford, 24 stycznia. Wena spokojnie, ceny tuzymają się mocno, przedza spokojnie, maeno.

Z giełdy zbożowej berlińskiej donoszą pod dniami 25 stycznia. Pomimo opalności giełdy papierów wartościowych, nie wzmożono się jeszcze usposobienie na tutejszym rynku zbożowym, gdyż spekulacja prowincjonalna i miejscowa nie przywiązuje żadnego znaczenia do pogłosek politycznych. Wrażliwa giełda terminowa nowyorka, wobec pogłosek politycznych przybrała postawę bardzo ostrożną, podnosząc o 1 c. notowania pszenicy. Londyn zastosował się chętnie do wskazówek pochodzących z tamtej strony oceanu. Według depeszy dzisiejszej, jawne zapasy w Ameryce obejmują 61,965,000 bushli pszenicy i 16,405,000 bushli kukurydzy. Niewielki popyt na targu tutejszym przewyższył tak dalece zaopiarowania spekulacji miejscowej na wiosnę i na lato, że wczorajszy poziom cen tylko z trudnością utrzymał się zimą. Usposobienie dla żyta było słabe. Oferta podań ze strony zniżkowców spotykała nieznaczny tylko popyt, wobec czego ceny nie zawsze mogły się utrzymać.

Cukier. Petersburg, 22 stycznia. Usposobienie wzmożono się w tygodniu ubiegłym. Fabrykanci okazali większą ochotę do kupna, handlarze mniej żądali. Mączki krystalicznej kupio o około 6,000 pudów. Płacono za dostawę w styczniu 3.65, za dostawę w lutym-marcu 3.70 i po tej cenie chętnie nabywano. Za farinę w sprzedaży cząstkowej płacono 3.60-3.70, stosownie do gatunku. Za większe partje nie można było osiągnąć wyżej 3.75. Rafinadę obracano spokojnie, po cenach niezmiennych. Marki zamiejscowe były zaopiarowane po 4.30-4.40.

Bawełna. Havre, 24 stycznia. Sprzedano 1181 bel. Bardzo ordynaryjna Louisiana 64.00, gorsza 61.00, Georgia dobra ordynaryjna 64.00, ordynaryjna 63.00, na st. 61.20, na lt.-mr.-kw. 60.90, na majcz.-lp. 62.10, na sier. 63.00. Osmra dobra ordynaryjna 50.00, Broach dobra ordynaryjna 56.00.

Przemysł, Handel i Komunikacje.

W kwestji przejścia na rzecz skarbu niektórych dróg żelaznych dowiaduje się „Ruskij Kurjer”, iż postanowiono w zasadzie zakupić drogi riazko-wiazemską, morszańsko-syzańską i riazko-morszańską — eksploatowane przez prywatne towarzystwa akcyjne, które są winne skarbowi ogółem około pięćdziesięciu milionów rubli.

Komitet wykonawczy wystawy w Krakowie odbył w sobotę posiedzenie, na którym p. Zaremba zdawał sprawę z dotychczasowych prac około wykonania planów na pawilony. Plany i kosztorysy pawilonu głównego i pawilonu sztuki mają być gotowe w pierwszych dniach lutego. Komitet zaniechał budowy osobnego pawilonu dla zarządu,

Zakład imienia Ossolińskich

WE LWOWIE.

Kto pracuje, lub próbował kiedy u nas pracować na polu nauki i sztuki, ten tylko może dostatecznie ocenić, jak dobroczynnymi są zakłady w rodzaju wymienionego w nagłówku. Studya poważne u nas, czy to w kierunku literackim, artystycznym, czy też naukowym, połączone są z takimi trudnościami, tamowane są takim brakiem środków pomocniczych, źródeł, informacji, materiałów, o jakim uczeni zagraniczni i badacze nawet pojęcia nie mają. Wiedza też nasza i nauka pozostaje w tyle w takiej samej mierze, w jakiej bogactwo nagromadzonych do użytku publicznego skarbow wiedzy i sztuki zagranicą przewyższa całą sumę tego rodzaju dóbr cywilizacyjnych, zebranych w rzadko po ziemi naszej rozsianych i ubogich instytucjach naukowych. Więcej też u nas, niż gdziekolwiek indziej, należy ze złości i uznaniem wspominać mężów prawdziwej obywatelskiej cnoty i zasługi, co przed wygłoszeniem jeszcze na lat wiele szumnych hasła osławionej „organicznej pracy”, poświęcali swe fundusze na cele naukowe, fundowali ciche przybytki wiedzy, otwierając je dla studentów i badań. Widzieli oni jasniej od innych, na jakie drogi społeczeństwo oddawna skierować się winno, jeśli chce trwać i niezawodnie wnieść podstawy przyszłości i zbiorową swą indywidualność zachować, jeśli chce coś w świecie ucywilizowanym znaczyć i dawać czemś znać o życiu i rozwoju swoim.

Do ludzi takich należał nigdy niezapomniany fundator wyżej wspomnianej insty-

gdyż ten będzie mógł się pomieścić w jednym z budynków na gruncie, należącym do p. Modrzejowskiej. Dyrektor p. Jakubowski przedstawił projekt listy delegatów powiatowych z wnioskiem, ażeby komisja z trzech członków, wraz z dyrektorem, przejrzała te listę i zaproponowała odpowiednie zmiany i dodatki. Do komisji zostali wybrani pp. Lippman, dr. Leo, Kołodziejki, Wodziszeński, Cieszkowski i Łuszczkiewicz. Następnie zastanawiano się nad wyborem sędziów i zasadami, jakich się trzymać należy przy ich wyborze. Na sędziów uchwalono wybierać tylko osoby w Galicji zamieszkałe. Każda z komisji przedstawi na posiedzeniu komitetu wykonawczego osoby mające się powołać na sędziów, a komitet wykonawczy przedstawi je do zatwierdzenia komitetowi pełnemu. Komisje komitetu wykonawczego mają także przedstawić skład komisji sędziów do urzędzenia poszczególnych grup na wystawie. Uchwalono połączyć z wystawą ogólną wystawę etnograficzną, a do urzędzenia jej wybrano komisję, w skład której wchodzi pp. Cieszkowski Zygmunt, hr. Dzieduszycki Włodzimierz, Zontag (redaktor „Łódźca”), hr. Przeddziecki Konstanty, Ziemięcki Teodor, Kopernicki Izidor, Umieński Piotr, Kolberg Oskar, dr. Baraniecki Adryan, Wdowiszewski Wincenty, Karol Rogawski.

Kronika Łódzka.

(—) Naprawa traktów szosowych pierwszorzędnych w guberni piotrkowskiej dokonana zostanie w r. b. kosztem 90,000 rs! Na spisie traktów, których naprawa ma być dokonana, znajdują się między innymi: piotrkowsko-łódzki, zgiersko-łęczycycki, łódzko-podgębicki, łódzko-zduńskowski, woborski i pabianicki.

(—) Oznaczenie czasu. Świeże postanowienie władz lekarskich i szkolnych oznacza czas, po upływie którego młodzież, która chorowała na choroby zakaźne, a mianowicie błonicę, szkarlatynę, ospę, odrę świerzbę itp., może z powrotem uczęszczać do szkół, do których chodziła przed chorobą. Czas ten dla błonicy został oznaczony na dwa tygodnie od wyzdrowienia, dla szkarlatyny wynosi aż pięć tygodni, przy ospie wyzdrowienie jest zupełne w dni osiemnaście po odpadnięciu strupków, przy świerzbie zaś w trzy tygodnie od rozpoczęcia kuracji. Nie wątpimy, że rostronpie to postanowienie, znajdzie zastosowanie i w szkołach łódzkich.

(—) Przepisy o nauczaniu. Z powodu zupełnego już ukonstytuowania nadzoru nad pracą małoletnich w fabrykach i zakładach przemysłowych, postanowiono ustalić także i czasowe przepisy o obowiązku nauczania nieletnich robotników. W tym celu wypracowany ma być projekt, któryby uzyskał trwałą sankcję prawodawczą, a któryby jednocześnie pozwolił dzieciom zajmować się i nauką i robotą w fabrykach, bez szkody tak dla jednego jak i drugiego z tych zajęć.

(—) Departament handlu i przemysłu gromadzi obecnie wiadomości o istniejących

tutejszych, której sprawozdanie z czynności za rok ubiegły mamy właśnie przed sobą. Uroczysty doroczny obchód, na którym zazwyczaj zarząd zdaje sprawę publicznie z rozwoju i działalności instytucji, odbył się dnia 12 października roku zeszłego. Przytoczone w sprawozdaniu dane i szczegóły stwierdzają fakt pocieszający, choć powolnego rozwoju zakładu i pozytywnej jego działalności, — dobry stan finansów uspokaja co do podstaw jego bytu, a zaszczytne i poważne stosunki z zagranicą dowodzą, iż zakład stara się utrzymać na poziomie współczesnej nauki i stanowisku europejskiego, więc niezasklepionego w sobie, przybytku wiedzy.

Jedną z głównych prac wewnętrznych zakładu było dalsze katalogowanie druków i rękopisów. Co do tych ostatnich, wydane dotąd dwa tomy katalogu obejmują wykaz treści 561 kodeksów rękopiśmiennych, co stanowi prawie szóstą część ogólnej ilości rękopisów, będących własnością instytucji. Katalogowanie, ta tak ważna i niezbędna pod względem praktycznym praca, prowadzi się umiejętnie i systematycznie, według odpowiednich działów naukowych.

Prowadzonym od lat dwu z inventarowaniem monet zajmował się dalej w dziele numizmatycznym dr. Kętrzyński, dyrektor zakładu. W przeciągu roku ubiegłego zbadano 752 monety polskie i posunięto się co do czasu, do ukończenia katalogowania monet z czasów Zygmunta III-go.

Koło stosunków zagranicznych powiększyła w roku sprawozdawczym rumuńska akademija umiejętności w Bukareszcie, z którą zakład poczęł wymieniać nakłady. Na obchód jubileuszu stoletniego istnienia akademii historyczno-archeologicznej w Sztokholmie, zakład lwowski przesłał odpowie-

przy fabrykach i zakładach przemysłowych szkołach, szpitalach, ochronach, kasach oszczędności itp.

(—) Rachunek kasowy z przedstawienia amatorskiego, danego w teatrze Victoria, w dniu 5 (17) stycznia r. b., na korzyść biednych chorych, przedstawił rezultat następujący:

ze sprzedaży biletów osiągnięto 808 rs. 10 k.
ze sprzedaży programów . . . 291 rs. 65 k.
z naddatków i ofiar . . . 394 rs. 15 k.

Razem . . . 1,493 rs. 90 k.
Wydatki: sala, oświetlenie, usług, druki, kwiaty itd. . . 263 rs. — k.

Dochód czysty . . . 1,230 rs. 90 k.

Tak znakomity rezultat skłania inicjatorów przedstawienia amatorskiego do wyrażenia najserdeczniejszej podziękującej wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób poparli cel ten dołroczyny, a mianowicie: szanownym amatorom za łaskawie podjęte trudy, ofiarodawcom za hojne naddatki, publiczności za nader liczny współdział, oraz panom i panom, którzy sprzedają programów powiększyli dochód na rzecz biednych chorych.

M. Silberstein.

(—) Komunikacja między Łodzią a Zgierzem jest bardzo ożywioną, i nie dziwnego, gdyż Zgierz można uważać prawie za przedmieście Łodzi. Niema prawie kupca lub przemysłowca w naszym mieście, któryby codziennie nie miał jakiegoś interesu do Zgierza. Ze stosunki te są ciągle, dowodzi sam fakt istnienia specjalnych dorozek, udających się w tę stronę. Około hotelu Krakowskiego można zawsze spotkać pewną ilość dorozek, które w mieście wcale się nie ukazują, a nawet nie mają numerów, nocną zaś porą latarni. Stan więc szosy między obu temi miastami ma dla nas wielkie znaczenie. Rozumie się już przy wielkim ruchu, panującym na tej szosie, zwłaszcza iż codziennie przebywa ją znaczna ilość wozów, naładowanych węglem, cukrem i t. p., szosa często się psuła, tworzyły się na niej wyboje, co utrudniało komunikację. Reperacje wszelkie rozpoczęły się zawsze na wiosnę. Otóż i w r. b. nastąpiło samo. Ze strony zarządu komunikacji nad należyty stan szosy czuwał nacelnik rewiru kaliskiego p. Arkuszewski, do niego też należy i nadzór nad gromadzeniem materiału przez przedsięwzięcie pp. Salomona Neufelda i Ignacego Rotblatta. Obecnie nagromadzono już znaczną ilość materiału, a i dalej dostawa kamieni idzie z wielką szybkością, nawet z okolic odleglejszych, nieraz o mil kilka. Tłuczenie kamieni na szaber nie pozostawia nic do życzenia, szaber ten przedstawia bowiem prawie kostki. Przy tłuczeniu szabru pracują okoliczni włościanie małorolni i bez roli. Obok tego pewna ilość robotników pochodzi ze stron dalszych od Ozorkowa, Łęczycy, Widawy i t. d. Trafiają się między nimi i murarze z miast okolicznych, ponieważ w ziemie pozbawieni są swego fachowego zajęcia. Zarobek tygodniowy robotnika na swoim wkiecie wynosi obecnie 5 — 6 rs. P. M. Rotblatt, kierujący robotami ze strony przedsiębiorstwa, zapewnia, iż ciężkiej pracy tłuczenia kamieni na szaber kobiety dokonywają le-

dnie gratulacyjne pismo. Ciągłe stosunki, oparte na wzajemnej wymianie dzieł i informacji, utrzymywał zakład przedewszystkiem z akademiją umiejętności w Krakowie i bibliotekami uniwersytetów: jagiellońskiego, w Peszcie i w Czarniowcach, królewską w Dreźnie, księżną Czartoryskich w Krakowie, z towarzystwem historyczno-literackim w Paryżu i archiwum państwowym w Poznaniu.

W celu zebrania materiałów do dalszych tomów rozpoczętego przez A. Bielewskiego wydawnictwa „Pomników dziejowych Polski”, zwiedził z polecenia kuratory, dyrektor zakładu dr. Kętrzyński, rozmaite wielkopolskie biblioteki i archiwa, w których znalezione nieznane dotąd dokumenty, siggają wieku XI-go, a dwa z nich (roczniki) spisane, jeden w r. 1341, drugi w 1501.

Jedną z głównych potrzeb, odczuwanych wśród publiczności korzystającej z zakładu, było powiększenie godzin otwarcia, co wszakże mogło być osiągnięte tylko przez powiększenie godzin urzędowych, aby zajęta przed południem pracą zawodową publiczność, mogła odwiedzać zakład w wolnych godzinach popołudniowych. Na pozytywne tę reformę zakład nie posiada środków, a wszelkie starania u sejmu o subwencję, z powodu nędznych i poziomych formalistycznych względów, nie odniosły skutku.

Wyjmujemy ze sprawozdania najgłośniejsze cyfry i dane, mogące rzucić światło na rozwój i stan obecny instytucji. Inventarz druków unikatów doszedł do liczby 83,050, dubletów 6,880, atlasów i map 1,771, rękopisów 3,119, rycin 24,557, obrazów 760. Zbiór numizmatów zawiera sztuk 23,446, w tem 8,010 monet i medali polskich; zbiór oryktognostyczny (muszli i konchiliów) liczy sztuk 980. W roku spr-

piej, aniżeli mężczyźni i że przytym są wytrwalsze, choć zdawałoby się wprost przeciwnie. Jest więc wszelka nadzieja, iż z wiosną stan szosy poprawi się zupełnie i nie będziemy zmuszeni trząść się po wybojach.

(—) Napad. Przed kilku tygodniami napadnięty został Wilhelm Paul, na rogu Cegielnianej i Długiej, przez czterech rzeźmieszków. Szło tu o zwykłą grabież, a mianowicie o zegarek, który Paul miał przy sobie. Napadnięty stoczył zaciętą walkę z rabusiami, nie dał sobie odebrać zegarka, ale przypłacił go zdrowiem, a może i życiem. Rabusie zbili go niemilosierdzie, zwłaszcza głowę poranili mu jakimś narzędziem żelaznym, poczem słysząc nadchodzących, umknęli. Paul, skutkiem odniesionych ran leży w szpitalu; lekarze wątpili o jego wyzdrowieniu. Napadom przy ulicy Długiej sprzyja brak oświetlenia, o czem była już mowa tyle razy; ktokolwiek ma coś do stracenia, ten nie zapuszcza się w tamtą stronę porą nocną, chyba, że dobrze jest uzbrojony.

(—) Kradzież wozu z koniami i towarami, o czem była wzmianka w numerze wczorajszym, wyjaśniła się na korzyść nieludnie poszlakowanego furmana. Wjechał on na dziedzińiec i tam oczekiwał spokojnie aż do wieczora na swoją chlebobawczynię, tymczasem szukano go po całym mieście.

(—) Podwórza w niektórych domach podczas zimy są wprost niemożliwe do przejścia, zwłaszcza w porze wiozowej z powodu nagromadzonych brył lodu, albowiem niewyrażywanego przez stróżów. Do takich należy dom, w którym się mieści restauracya p. Kokoczyńskiego. Otóż na tym podwórzu potworzyły się góry i doły, grożące przechodniom połamaniem nóg. Właściciel domu powinienby zaprowadzić tu jakieś taki porządek, a jeżeli nie właściciel, to restaurator, we własnym interesie. Tymczasem ogląda się jeden na drugiego, a goście restauracyjni najgorzej na tem wychodzą.

(—) „Wicek i Wacka”, komedia Z. Przybylskiego, wznowioną będzie we wtorek w teatrze Victoria, na beneficjum p. Felińskiego. Ponieważ p. Puchniwski nie posiada tej komedji w swoim repertuarzu, przeto p. Feliński porozumiał się z autorem i uzyskał pozwolenie przedstawienia „Wicka i Wacka” wyjątkowo, na swój beneficjum. Komedia ta grywaną była z wielkim powodzeniem przez towarzystwo p. Grabińskiego w sezonie letnim, p. Feliński w roli ojca Klepackiego zjednał sobie ogólne uznanie. Publiczność życzyła sobie niejednokrotnie wznowienia „Wicka i Wacka”, a beneficjant, czyniąc zadość temu życzeniu, może liczyć na dobry rezultat kasowy, zwłaszcza, że zastrzeżenie autora pozwala tylko na jedno przedstawienie komedji.

(—) Dziś w teatrze Victoria odbędzie się przedstawienie na cel dobroczynny, mianowicie na dochód inwalidów. Daną będzie wesola komedja M. Bałuckiego w 3 aktach p. t. „Dom otwarty”.

W sobotę przedstawioną będzie po raz pierwszy operetka Audran'a „Naszynnik z pereł”.

Wydawczym przybyło w działach powyższych: dzieł druków unikatów 850, dubletów 150, atlasów i map 31, rękopisów 29, rycin 51, obrazów 5, monet 23.

W przeciągu roku wydano w pracowni naukowej 2,292 czytelnikom 1,154 rękopisów i 4,978 dzieł w 12,709 tomach. Przejęto na dzień przypada po 10 osób, 5 rękopisów, 22 dzieła i 57 tomów (instytucya otwarta przez 222 dni w roku). W czytelnicy otwartej dla młodzieży i szerszej publiczności było osób 13,765, dziennie przejęto 57 osób. Do domów wypożyczono 215 osobom dzieł 4,431 i rękopisów 21, o 1,665 dzieł więcej niż w roku poprzednim. Muzeum zakładu zwiedziło osób 2,063, poważniejsze studya robiło w niem 488 osób; w porównaniu z rokiem poprzednim zwiedziło muzeum o 394 osób więcej. Z pomiędzy znakomitszych cudzoziemców, zwiedzali zbory w roku sprawozdawczym: prof. dr. Brückner Gustaw z Berlina i rumuński minister książę Sturda.

Stan majątkowy wyraża się w następujących cyfrach: wszystkie dochody ogółem wyniosły 67,890.82 złr., wydatki dosięgły cyfry 63,625.82 złr. Ogólna wartość inventarza wynosi 502,878 złr., w tem na dobra i nieruchomości przypada 339,842.30½, na zbory — 120,359.42½, nakłady — 31,830.05½.

Wyrazem ciągłego związku z instytucjami naukowymi pozamiejscowymi i zagranicznymi, było przesłanie swych wydawnictw i darów zakładowi ze strony akademii umiejętności w Krakowie, Wiedniu, Peszcie, Petersburgu, Bukareszcie, Brukseli, archeologiczno-historycznej w Sztokholmie, bibliotek uniwersyteckich w Peszcie, Wrocławiu, Petersburgu i 25 towarzystw naukowych, 61 czasopism polskich, czeskich, rosyjskich, rusińskich, francuskich, nie-

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

Warszawa. Drugi szpital. W tych dniach odbyło się zebranie przedstawicieli gminy izraelskiej...

Pomoc w nędzy. Wśród tutejszej gminy starozakonnych znajduje się obecnie z powodu ogólnej stagnacji bardzo wielu biedaków...

Przemysłowiec. Otrzymałmy Nr. 2 pisma pod tym tytułem. Ma to być tygodnik poświęcony przemysłowi, rolnictwu i handlowi...

Petersburg. Jurysprudencja senatu. W ważnej kwestji zawiadomienia żyrantów w ciągu dni 15 o nastąpionym proteście...

mieckich i innych przesyłało swe egzemplarze. Zbiory muzeum powiększyły się także nieco przez dary i zakupy...

Należy w końcu wyrazić życzenie, aby dla pozbawionego podobnych zakładów i wogóle takich otwartych instytucji naszego kraju...

Wartoby szerzej podwoje tych skarbnic utworzyć i nie czynić jak dotąd, zależnym nżytkowania z zawartych w nich pomocy i materiałów naukowych od dobrej woli i humoru bibliotekarzy i intendentów...

tzter przeciwko Feliksowi Budziszewskiemu: Senat rządzący na posiedzeniu sądownym rozpoznawał podanie Feliksa Budziszewskiego o uchylenie wyroku zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy...

ROZMAITOŚCI.

* Czterogroszowe obiady dla uczniów w Birmingham. W Anglii powstała niedawno myśl wydawania tanich obiadów dla dzieci...

* Bezcza piwa jako premium. Jeden z mniejszych dzienników monarchijskich, chcąc zyskać większą liczbę prenumeratorów...

* Jeden z najznakomitszych prawników i sędziów zjednoczonego królestwa brytyjskiego, sir William Ballantine, zmarł w Margate dnia 10 b. m. w 75-m roku życia...

* Rząd niemiecki zakłada w Chinach poczty. Stację taką, rywalizującą z francuskimi, otworzą w Szanghaju...

* Kolo wodospadów Niagary, w pobliżu wodospadu Podkowy, miało miejsce osunięcie ziemi i 223,000 metrów kubicznych skał nadbrzeżnych runęło z piekielnym łoskotem w rzekę...

TELEGRAMY.

Petersburg, 25 stycznia. (Ag. północna). „Nowoje Wremia” słyszało, że rada państwa opracowuje przepisy wydawania zaliczeń na transporty zboża wysyłane kolejami żelaznymi.

Medyolan, 26 stycznia. (Ag. północna). Książę Aleksander Battenberg wyjechał stąd do Genui.

Berlin, 26 stycznia. (Ag. półn.). W dzienniku urzędowym wydrukowano rozkaz cesarski z dnia 25 b. m., zabraniający aż do dalszych rozporządzeń na wszystkich granicach Niemiec wywozu koni do państw obcych.

Wiedeń, 26 stycznia. (Ag. półn.). „Presse” donosi z Antivari, że pogłoski o zbrojeniu się Czarnogóra nie były prawdziwe, to pewne tylko, że od ostatniej rady, książę zajmuje się ściśle, osobiście, sprawami księstwa...

Londyn, 26 stycznia. (Ag. półn.). „Times” donosi, że 23 b. m. angiely opuścili port Hamilton.

Konstantynopol, 26 stycznia. (Ag. półn.). Punkty memoriału Cankowa służyć będą za podstawę przy traktowaniu z deputacją bułgarską, a nawet, jak utrzymują, rozważane będą przez prawdopodobną naradę posłów mocarstw traktatowych.

Wiedeń, 16 stycznia. (Ag. półn.). Przejazd hr. Tiszy różnym podlega komentarzom, w liczbie których nie brak i twierdzeń, że stanowisko prezesa gabinetu węgierskiego, jest w sferach dworskich mocno zachwiane.

SĄD OKRĘGOWY PIOTRKOWSKI.

Akty wywieszzone w sali poczekalnej sądu okręgowego.

2. Wyciąg z akt reagenta Placheckiego w Łodzi; N. 182. Dnia 13 (25) stycznia 1886 roku spisana została umowa, mocą której fabrykant Karol Adolf Meyerhof z Zgierza, oddał kupcom Karolowi i Michałowi Kipper, prowadzącym w Łodzi handel pod firmą „Bracia Kipper”...

4. Przed rejentem Juliuszem Gruszczyńskim w Łodzi, dnia 18 lutego (2 marca) 1886 r. za N. 552, zawarłi fabrykanci łódzcy: Moryc Heyman, Moryc Lesser, Karolus Weile i Icy-Leib Kohn, spółkę, w celu prowadzenia handlu w Łodzi, pod firmą „L.esser, Weile i Sp.”...

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Berlin, 26 stycznia. Artykuł „Nordd. Allg. Ztg.” zaprzeczający doniesieniom „Daily News” jakoby rząd niemiecki zażądał wyjaśnień z powodu poruszeń wojsk na granicy francuskiej...

Petersburg, 25 stycznia. Wskle na Londyn 229 3/32, na Hamburg 189 1/2, na Amsterdam 112 1/4, na Paryż 235 1/4, 1/2 imperjały 8.86, rosyj. premowa pożyczka 1-jej emisji 237, takaż II em. 226 3/4, rosyjska pożyczka z roku 1873 167 3/4, II pożyczka wschodnia 99, III pożyczka wschodnia 99, 6% renta złota 184 1/2, 5% listy zast. ziemsk. 168 1/2, akcje rosyjsk. wiel. D. Z. 268 1/2, kolei kursko-kijowskiej 354 1/2, petersburski bank dyskontowy 763, warszawski bank dyskontowy 300, rosyjski bank dla handlu zagr. 319 1/2, petersburski bank międzynarodowy 470, dyskonto prywatne 3 1/8 %.

Berlin, 26 stycznia. Bilety banku rosyjskiego 188.40; 5% listy zastawne 59.00, 4% listy likwidacyjne 55.00, 5% pożyczka wschodnia II em. 57.70, III emisji 57.40, 4% pożyczka z 1880 r. 81.50, 5% listy zastawne rosyjskie 93.00, kupony 322.40, 5% pożyczka promiowa z 1861 roku 140.75, takaż z 1865 r. 133.50; akcje banku handlowego 79.50, dyskontowego 69.00, dr. żel. warsz. wied. 283.75, akcje kredytowe austriackie 466.00, najmniejsza pożyczka rosyjska 94.80, 6% renta rosyjska 108.60, dyskonto 5 %; prywatne 3 1/8 %.

Londyn, 26 stycznia. Konsola 100 1/16. Pożyczka rosyjska z 1873 r. 93 3/8.

go. Pszenica sm. i ord. —, psstra i dobra —, biała — 752 1/2, wyborowa 765—785, żyto wyborowe 485—500, średnie —, wadliwe —; jęczmień 2 i 4-orzęd. 420—450, owsies 260—300, gryka —, rzepik letni —, zimowy —, rzepak rapszym. —, groch polny —, okrz. —, fasola —, ziemniaki —, — za korzec; kasza jaglana —, jęczmienna —, gryczana gruba —, — za pud. Dowieziono pszenicy 500, żyta 300, jęczmienia —, owsa 250, grochu poiego — korcy.

Warszawa, 26 stycznia. Okowita 73% z akcyzą po k. 9%. Stosunek garnca do wiadra 100—307 1/2. Hurt. składł za wiodro kop. 814—817 1/2, za garn. 265—266. Szyunki za wiodro kop. 827—830 1/2, za garniec kopiejek 269—270 (z dod. na wyschn. 2 1/2%).

Petersburg, 25 stycznia. Lój w miejscu 43.50, na sier. 43.00. Pszenica w m. 13.25, żyto w m. 7.25, Owies w m. 4.25. Konopie w m. 45.00. Siemie linoane w m. 14.00, mróz.

Berlin, 26 stycznia. Pszenica 153—173, na st. —, na lp. sier. 168 1/2, żyto 129 — 123, na st 121 1/4, na wrz. paź. 135 1/2.

Londyn, 25 stycznia. Cukier Havana Nr. 12 nominalnie 12 1/2, cukier burakowy 11, ospale.

Liverpool 25 stycznia. Sprawozdanie pocztkowe. Przepuszczalny obrót 7,000 bel; spokojnie. Dzienny dowóz 23,000 bel.

Liverpool 25 stycznia. Sprawozdanie końcowe. Obrót 7,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 500 bel. Spokojnie. Middling amerykańska na st. 5 1/4, na st. lt. 5 1/4, na lt. mr. 5 1/4, na mr. kw 5 1/4, na kw. maj 5 1/4, na maj cz. 5 1/4, na cz. lp. 5 1/4, na lp. sier. 5 1/4, na sier. wrz. 5 1/4 p.

Manchester, 25 stycznia. Water 12 Taylor 6 3/8, Water 30 Taylor 8 3/8, Water 20 Leigh 7 3/8, Water 80 Clayton 8 1/8, Mock 32 Brooke 8 1/8, Mule 40 Mayall 8 1/8, Medio 40 Wilkinson 9 1/8, Warpcops 32 Lees 7 1/4, Warpcops 36 Rowland 8 1/4, Double 32 Weston 9, Double 60 zwykły g. 12, 32 1/2 116 yds 16x16 grey tkaniny z 32/46 174, stałe.

New-York, 25 stycznia. Bawelna 9 1/2, w N. Orleansie 9.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns for exchange rates in Warsaw, Berlin, and London. Includes sub-sections for 'Gielda Warszawska', 'Gielda Berlińska', and 'Gielda Londyńska'.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Małżeństwa zawarte w dniu 26 stycznia: W parafii katolickiej 1, a mianowicie: Teofil Florjan Fidler z Urszula Borowska, W parafii ewangelickiej — Starozakonnych — Zmarli w dniu 26 stycznia: Katolicy: dzieci do lat 15 tu zmarło 12, w tej liczbie chłopców 6, dziewcząt 6; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet —, a mianowicie: Juliusz Kempf, lat 19. Ewangielicy: dzieci do lat 15 tu zmarło 11, w tej liczbie chłopców 8, dziewcząt 3; dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie: Starozakonni: dzieci do lat 15 tu zmarło 1, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt —; dorosłych 3, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet —, a mianowicie: Dynaburski Simon Ber, lat 18, Dawid Checht, lat 16.

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Manteuffel. L. Koch z Budapesztu, B. Jacobson z Rygi, H. Heilpern z Białej, H. Sakhaim z Białegostoku, Neumann z Warszawy, Wilpert z Warszawy, M. Lützel z Moskwy, Bachholtz z Moskwy, L. Rügeberg z Hagi, D. Auerbach z Berlina.

Komitet towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem podaje do wiadomości, iż w poczet członków rzeczywistych towarzystwa zapisali się: ks. Wincenty Chyliński, ks. Antoni Głowczyński, dr. Józef Wigóra, dr. Aleks. Hindemith, dr. Józef Smigielski, pp. Józef Orzechowski, Jakób Prager, Józef Reichman, Julian Lichtenstein, Adam Badowski, Cypryan Rygiel, Konstanz Zaranek, Maurycy Skirgajło, Pelagiusz Korulski, Antoni Rodcewicz, Edward Dewitz, Aleks. Majewski, Alfons Welkie, Fran. Kowalski, Feliks von Borstaedt, Wład. Trojanowski, Szymon Peretz, Każ. Niemierowski, Wład. Bednawski, Jan Pitowski.

Przyjęć raczyli obowiązki członków korespondentów pp. Aleksander Skrzyżewski w Warszawie, Wincenty Stozkiewicz w Kielcach.

O G Ł O S Z E N I A.

TEATR VICTORIA.

Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyktando: Józefa Puchniewskiego. W piątek 28 stycznia 1887 r. NA KORZYŚĆ INWALIDÓW

Dom otwarty

Komedia w 3 aktach, przez Michała Bałuckiego.

TYLKO do PONIEDZIAŁKU, 30 stycznia 1887 roku.

Codziennie od 12 do 10 wieczorem w domu W-go Meyera, Nowy-Rynek Nr. 6.

PRZEDSTAWIĄC SIĘ BĘDZIE NIEWIDZIANA SEYNA AMERYKANKA JASNOWIDZĄCA OLBRYMKA

oprócz tego wykonane zostaną produkcje magiczne. 99-3-1

Hej ty złodzieju! coś mi ukradł [pisma, książki, I wpadł jak strzała w bramę [hamburskiego grodu. Zwróć że to wszystko, za rubli [dziesięć odstepnego. Dotrzymam słowa — jakim księgarz herbu bibulego. 93-1-1

Juliusz Wieliczko

LEKARZ POWIATOWY choroby wewnętrzne i weneryczne, przyjmuje od 8-9 przed poł. i od 5-6 po poł., ulica Dzielna Nr. 1376, (5 dom od ulicy Piotrkowskiej). 55-30-2

Poszukuje się

mieszkania

złożonego z 3 pokoi i przedpokoj, w środku miasta lub przy ulicy Piotrkowskiej, na parterze albo 1-em piętrze. Bliższą wiadomość udzieli redakcja tegoż pisma. 84-4-2

Zaproszenie do prenumeraty na rok 1887. Z d. 1 października r. z. wychodzić począł w Warszawie.

„TELLUS”

Czasopismo półmiesięczne, poświęcone sprawom przemysłu rolniczego. „Tellus” zamieszcza artykuły z dziedziny cukrownictwa, gorzelnictwa, piwowarstwa i innych gałęzi wytwórczości rolniczej, w których omawiane są wszystkie kwestye bieżące. Artykuły z dziedziny chemii i technologii rolnictwa. Korespondencye obrazujące postęp w przemyśle rolniczym w kraju i zagranicą, kronikę najnowszych zastosowań wyników badań naukowych do przemysłu rolniczego. Wiadomości praktyczne i z chwili bieżącej. Ocenę dzieł specjalnego piśmiennictwa polskiego i zagranicznego. Sprawozdania z rynków handlowych. Ogłoszenia.

„Tellus” wychodzi 1 i 16 każdego miesiąca. Pojedynczy numer składa się z dwóch arkuszy druku wielkiej 16.

Prenumerata wynosi: w Warszawie z przesyłką poczt. rocznie rs. 6 półrocznie „ 3 kwartalnie „ 1,50 Num-ra okazowo wysyła się bezpłatnie Adres redakcyi: RYMARSKA 8. 91-3-1

Przy ulicy Wschodniej, obok biura powiatu w domu P. Bechtolda pod Nr. 477, na II piętrze

NOWO OTWORZONA PRACOWNIA SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH

pod firmą

„MARYA”

Najdokładniwszym wykonaniem powierzonych obstalunków, po cenach umiarkowanych, starać się będzie zjednać sobie względy i uznanie W. W. Pań. 96-6-1

Zgubiono paszport

wydany przez naczelnika powiatu Łódzkiego gub. Wileńska, na imię Raszke-Drabińska. 95-1-1

Poszukuje się

BUCHALTERA-KORRESPONDENTA,

władającego językami: polskim, niemieckim i rosyjskim. Obznajmieni z czynnościami agenturowymi i stosunkami miejscowemi będą mieć pierwszeństwo.

Woźny kantorowy

znajdzie również miejsce. Bliższą wiadomość udzieli redakcja tegoż pisma. 83-4-2

W kantorze drukarni Dziennika Łódzkiego są do nabycia przepisy dla małych robotników w rosyjskim, polskim i niemieckim języku.

Rs. 1,100

fundusz nieletnich, jest do wypożyczenia. Bliższa wiadomość w kantorze B. Prągowskiego, skład węgla kamiennych. 73-3-2

KAWIOR astrachański

gruboziarnisty po rs. 2 funt. Siedzie pocztowe, doskonałe po rs. 1 kop. 40 puszk. Losos wędzony co dzień świeży po 70 kop. funt, oraz Sigi i Sielawy, poleca

A. W. Koczalski,

Piotrkowska Nr. 263. 87-3-1

W piątek d. 4 lutego r. b. o godzinie 8 wiecz. punktualnie

W SALI PARADYZU

zgromadzenie reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców łódzkich,

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1. Przedłożenie sprawozdania za rok 1886. 2. Oznaczenie dywidendy za tenże rok.

98-3-1

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

powiadamia członków stowarzyszenia, jak również publiczność miasta Łodzi i okolicy, że z dniem 11 (23) stycznia r. b. rozpoczęta została w sklepie stowarzyszenia SPRZEDAŻ

wódek, likierów, araków i spirytusów z dystylarni parowej

K. SZNAJDER, Warszawa,

po cenach umiarkowanych. 94-4-1

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Eliziru do zębów

Wielebnych O. O. BENEDYKTYNÓW



Opactwa w SOULAC (Gironde) Dom MAGUELONNE, Przeor 2 MEDEALE ZŁOTE w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r. NAJWYŻSZE NAGRÓDY.

WYNALEZIONY 1373 przez przeora w roku PIOTRA BOURSAUD

Flakoniki 2, 4 i 8 fr. — Proszku Pudeltko 1 fr. 25, 2 i 3 fr. — Pasta pudeltko: 3 franki

Codziennie użycie kilku kropli rozpuszczonych w wodzie Eliziru do Zębów Ojców Benedyktynów zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia, jak również utwierdza dziąsła wybornie. Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczących i jedynym zapobiegającym wszelkim cierpieniom zębów.

Dom założony w 1897 r. AGENT GŁÓWNY: SEGUN 3, ul. Huguerles, BORDEAUX. S'atł we wszystkich aptekach, jak również w magazynach perfum i perukarzy. 1534-48-9

Wykaz

numerów pożyczek premiiowych rosyjskich z roku 1864 (pierwszej emisyi) wylosowanych z wygraną, oraz amortyzowanych w ciągnięciu dnia 2 (14) stycznia roku 1887.

LOSOWANIE XLIV.

Table with columns: Ser. Nr. wygrał rs., ser. Nr. wygrał rs., ser. Nr. wygrał rs. Values include 3199 20 200,000, 1492 32, 7759 5, etc.

Wygrały po Rs. 1000:

Table with columns: ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N. Values include 3517 44, 4814 33, 7832 21, etc.

Wygrały po Rs. 500:

Large table with columns: ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N., ser. N. Values include 123 45, 2637 48, 4800 19, etc.

Razem 300 wygranych na samę 600,000 rs. Wypłata wygranych dokonywać się będzie wyłącznie w banku państwa w Petersburgu począwszy od dnia 1 (13) kwietnia 1887 roku.

Następujące numera seryj wyszły w temże ciągnięciu na amortyzacye: 216 1570 1933 2199 4617 5938 7364 9317 11677 14383 15586 17324 18317 19346 714 1659 1985 3036 4627 6710 8035 9554 11780 14444 16668 17347 18327 19468 903 1662 1988 2347 4719 6877 8418 9888 12176 14600 16888 17390 18776 19539 945 1803 2190 3505 4996 7277 8564 10292 13092 14773 16881 17483 18836 19563 1083 1821 2217 3718 5233 7690 8601 10400 12205 15087 16926 17741 18891 19783 1289 1892 2478 4290 5468 7773 9089 11280 14035 15475 16954 17880 19148 19813 Razem 84 seryj zawierających 4,200 biletów na sumę 525,000 rs. Wypłata za amortyzowane bilety licząc po rs. 125 za bilet, dokonywać się będzie w banku państwa, jego filiach i kantorach począwszy od 1 (13) kwietnia 1887 roku.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 26 stycznia.

Table with columns: Wexle, ZA, Dyskonto, W ciągu giełdy, Dopełnione tranzakcyje. Values include Berlin, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg.

Table with columns: Papiery państw., Akcje, Słopa proc., Dopełnione tranz., w ciągu giełdy. Values include Listy Likw Kr. Pols. duże, Ros. Poż. Ws. I em. 100, etc.